

# KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 20 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 400 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet p. Brzostowskiej przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA LEBIONOWA Nr 1.

Redaktor przyjmuje od p. 11 do 1 i od p. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 150 mk. w tekście 200 mk., za tekstem 75 mk. Nekrologia 50 mk. Drobne po 30 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 rak. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

Człowiek bez nazwiska

C z ł o w i e k b e z n a z w i s k a

KINO  
„APOLLO”

4-ty

epizod fenomenalnego filmu o wesołym złodzieju milionów, z prześliczną o uroczych oczach Gertą, grubasem starym Nisse-nem i o łobuzerskim humorze detektywem Bobby Dodd.

Dziś największy, najlepszy i najdroższy film świata!

Dziś

Uwaga:  
W 1-szym akcie treść poprzednich epizod.

Z Ł O T Y  
P O T O P

W roli głównej niezrównany

HARRY LIEDTKE

Człowiek bez nazwiska

C z ł o w i e k b e z n a z w i s k a

Największy  
jednoserjowy  
szlager sezonu

TRAGEDJA ROŚJI i jej trzy epoki

CAR MIKOŁAJ, KERENSKI, LENIN i TROCKI.

Rzecz dzieje się w Petersburgu, Moskwie, na Ukrainie i w Polsce. Obraz ten był demonstrowany 2 miesiące bez przerwy w największych teatrach stolicy.

Sensacyjny polityczny dramat, osnuty na tle prawdziwych wypadków w Rosji i w Polsce. W obrazie biorą udział najwybitniejsi aktorzy rosyjscy i polscy.

## Bardłowa drużyna.

Wytwór ostatnich czasów — to nowe możnowładztwo pochodzenia galicyjskiego, różni lyczkowaci ludowcy. Jednym z okazów wcale nie ostatnich jest p. Dr. Fr. Bardel. Podniesiony przez swoje ludowe stronnictwo aż do godności ministra rolnictwa, nie omieszkał do czystego do tej pory ministerstwa na chamskim bucie obutym na lykowską onucę wnieść brud i korupcję.

Skompromitował ministerstwo, rząd, Sejm, zdrowy nasz lud, których mienić się być przedstawicielem i nasze mieszczaństwo, z którego rzeczywiście pochodzi. Ale czy ludowi naszemu narzucili się na opiekunów i zbawców tylko p. Bardel i jego rewolwerowy następca?

Nie — pociągali oni za sobą cały zastęp urzędników nowomianowanych, powyściągali z pogwałceniem przepisów służbowych urzędników niższych stopni na stanowiska pierwszorzędne, by ludu nie wypuścić ze swej opieki nie tylko w ministerstwie, ale i w województwach i powiatach.

Czy województwo nasze pod tym względem jest odosobnione? Bynajmniej — rzekłbym nawet bardziej oddalonym niż inne.

Tu przecie Bardłowy naczelnik departamentu przy województwie pracuje nad ludem, z ludem i dla ludu i ma ten lud we wszystkich przypadkach ciągle na języku. Lecz przy tej deklinacji słowa lud nie zapomina obśadzać na wszystkich zależnościach od niego stanowiskach wszystkich swoich braci, wujów, przyjaciół, a wszystko to z Ukrainy nadejściem po ludowe wawrzyny.

Każdy czyni podług swej możliwości i stanowiska — jeden w młynach i tartakach, drugi tam gdzie może.

R.

## Rozpaczliwy stan batalionów celnych i granicznych.

Na posiedzeniu Komisji wojakowej jeszcze przed porządkiem dziennym, przewodniczący pos. dr. J. Żalaska (Zw. Lud. Nar.) oraz pos. Jan Zamorski (Zw. Lud. Nar.) poruszyli dwie ważne bolączki.

Posel Żalaska przedstawił rozpaczliwy stan, w jakim muszą spełniać swe obowiązki bataliony wojskowe celne na granicy wschodniej. Nie mają one ani pomieszczeń zimowych, ani ciepłej odzieży, ani obuwia. Przy dyskusji inni posłowie potwierdzili relację pos. Żalaski przedstawicieli zeń rządu zapewnili, że ministerstwo spraw wojskowych przedsięwzięło wszelkie środki celem zaopatrzenia właściwego batalionów celnych.

Pos. Zamorski zwrócił uwagę Komisji i rządu na wprost śmie-

szne warunki, w jakich pracować są obowiązani oficerowie batalionów, stojących nad Zbruczem, celem strzeżenia granicy. Oficerzy ci są przydzieleni do starostw w Zbarażu, Skaliwie, Kopyczyńcach i Borszczowie. Są oni pozbawieni prawa żądania podwód, nie mają własnych koni, nie posiadają kredytów na wynajmowanie furmanek, a muszą czuć nad zamknięciem granicy polsko-ukraińskiej na przestrzeni bardzo długiej. Pos. Zamorski telegrafował już przed kilkoma tygodniami z Ternopola w tej sprawie do Ministra Spr. Wojsk. Dotychczas nic nie zrobiono celem usunięcia tych warunków pracy oficerów straży pogranicznej.

Na tę interpelację przedstawił M. S. Wojsk. w Komisji nie umiał odpowiedzieć.

W dalszym ciągu rozpatrywano pragmatykę oficerską uchwaloną podział II projektu o warunkach mianowania podporuczników i podział III o obowiązkach oficera. Przyjęta została również poprawka, uzależniająca udział oficerów czynnych w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych od rozporządzeń ministra spraw wojskowych.

## Zasilenie finansów miejskich.

W gmachu sejmowym odbyła się konferencja w sprawie finansów miejskich pod przewodnictwem pos. St. Głabińskiego, w obecności prezydenta m. Warszawy p. St. Nowodworskiego i prezesa Związku miast p. Drzewieckiego, oraz członka prezydium tegoż Związku p. Kozłowski.

P. Drzewiecki oświadczył, że miasta nie są zadowolone z rządowego projektu ustawy o

zasileniu funduszy miejskich, a to dlatego, że projekt ten obniża niektóre dotychczasowe dochody miast np. od towarów dowożonych do miast kolejami i z podatków od nieruchomości, oraz wogóle nieziścił tych nadziei, jakie miasta przywiązywały do poprzednich zapowiedzi ministra skarbu p. Mihałskiego. Domagał się również uchwalenia sankcji karnych, któreby pociągały możliwość ściągania podatków miejskich.

W szczególności p. Drzewiecki przedstawił następujące żądania: 1) podniesienia udziału miast w państwowym podatku dochodowym do 50 proc. wpływu z tego podatku w danym mieście. 2) skasowania wyłączeń w podatku ładunkowym i oznaczenia wysokości stawki wedle wagi ładunków, 3) uproszczenia podatku od biletów kolejowych przez ustalenie normy podatku w oznaczonej liczbie bezwzględnej, nie zaś procentowej, 4) podwyższenia stawki podatku od obrotu do wysokości o 4 proc. i zniesienia ograniczenia maksymalnej wysokości podatku od patentów, 5) utrzymania w mocy istniejącego podatku od nieruchomości w stosunku do dochodu brutto aż do czasu zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, 6) zaliczenia podatku mieszkaniowego do komornego, 7) wprowadzenia do ustawy o zasileniu finansów miejskich sankcji karnych za wszelkie przekroczenia podatkowe.

W konferencji wzięli udział reprezentanci Związku Ludowo-Narodowego, P.P.S., Klub Pracy Konst., Klub Mieszczan i Piastów.

Po dłuższej dyskusji nad powyższymi postulatami, członkowie konferencji ze strony sejmowej powzięli żadnych uchwał, ponieważ nie posiadali upoważ-

nienia od swych klubów do zaciągania zobowiązań w tej sprawie.

Kwestja ta będzie zapewne dopiero wątek przedmiotem obrad sejmowych.

## Ziemianie kresowi o Lidzie i Brastawiu.

W „Rzeczpospolitej” czytamy: kresowy Związek Ziemian wystosował do p. prezydenta Rady Ministrów następujące pismo:

Kresowy Związek Ziemian w pismach do Pana Prezydenta i do Sejmiku z dnia 15 b. m. Nr. 1332/62, zgłosił swój protest przeciwko zawstuszonemu przywróceniu i kilku powiatów do Państwa Polskiego i miał zażyczyć wyłuszczyć swe motywy, na których opierał protest, aby przynajmniej, z takimi zmianami terytorialnymi, któreby definitywnie do Polski wcielonych stawały, niepowodnia jutra na całym terenie przyznanej Rzeczypospolitej na mocy Traktatu Ryskiego.

Obecnie uważamy za konieczne zwrócić uwagę Pańską na cały szereg zarządzeń władz lokalnych, na ziemianach b. Kresów Wschodnich, które nie tylko nie wywołują na uspokojenie zatwardzonej ludności, lecz owszem wzbudają przemoc, iż sam Rząd Polski nie jest jeszcze zupełnie pewny przyznania państwowości tych ziem.

Świadczą o tem następujące fakty:

1. władze woj. Polesskiego w dowodach legitymacyjnych systematycznie odmawiają stwierdzenia przynależności państwowej polskiej, a w wydanych już legitymacjach, w których za-

znaczną była ta przynależność, odporny ustęp obecnie wykresła;

2 w woj. nowogródzkim, zamiast używanych w całej Polsce, a dotychczas i na obszarze Kresów pleców gminnych z orłem polskim, w dniach ostatnich, jak stwierdza załączona odbitka fotograficzna, zaśladowca Zarządu gminy Khotińskiej, pow. Stłommieckiego z dn. 16/XI, 21 r., № 254, zaprowadza się pleców o goście: „Pogon i Stry Michai” (P) i herb milejcowy jakby dla uniknięcia goła państwowego;

3 mianuje się bez ściele selekcji byłych urzędników carskich, Rosjan, którzy najczęściej wrogo się odnoszą do państwowości polskiej i rusyfikacji kraj. Specjalnie musimy zwrócić uwagę na szkodliwość nieproporcjonalnie wielkiego obszarzenia posid sędziowskich przez Rosjan, co w najgłębszym stopniu zgubnie może się odbić na interesach państwa polskiego, zwłaszcza w czasie wyborów do Sejmu, którym kierownictwo ma być powierzone władzom sądowym;

4. jak już zawiadamialiśmy Pana Ministra Spraw Wewnętrznych pismem Nr. 1268.6 z dn. 3 p. m., na Kresach szerzy się agitacja rusyfikacyjna, a bolszewicka w szczególności, na skutek której zachodzą wzrastające bandytyzm i podpalanie domów. Cieszą się z tego posłusze podwójne podporządkowanie policji władzy sterostów.

Nadmieniamy również, iż dotychczas Rząd nie uznał za właściwe zajęcie się losem duchowieństwa katolickiego, które położyło tyle zasług dla utrzymania polskości na Kresach, a którego stan materialny, w wielu wypadkach jest bardzo ciężki.

Komunikując Panu Prezydentowi wyżej przytoczone fakty, uważamy za konieczne, wobec braku przedstawicielstwa naszego w ciałach ustawodawczych, któreby oświetlały nasze interesy, zwrócić jeszcze uwagę na mnóstwo omyłek popełnianych przez władze centralne dzięki nieznamości naszych stosunków. Dał by się tego w znacznej mierze uniknąć przez utworzenie przy Radzie Ministrów organu, któryby koordynując prowadzące zarządzenia władz na Kresach Wschodniej, czuwał systematycznie nad ich wykonaniem.

Kresowy Związek Ziemi, 11. Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Oddziałów.

Następnie, 24 o. d. przy przedstawicielach wszystkich oddziałów Kresowego Związku Ziemi, oraz prezesów Zarządu Głównego i Rady Nadzorczej.

## Z komisji morskiej.

Na posiedzeniu komisji morskiej, której przewodniczył p. ks. Bolt, przedstawiciel ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, p. Borowik przedstawił referat o warunkach rybactwa morskiego. Podkreślił on konieczność wybudowania gminu morskiego w Gdyni, popierania współzależności rybackich i rolniczych oświatowego wśród ludności rybackiej. W dyskusji, w której zabierali głos o. z. p. ks. Bala, posłowie dr. Trzciński, Piotrowski, ks. Ł. iński, oraz przedstawiciele ministerstw handlu i przemysłu, oraz rolnictwa podniosiono, że ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej posiada 6 kutrów. Oddano je rybakom na korzystnych warunkach, a mianowicie za czynsz dzierżawny w postaci 1/4 części połowu ryb. Komisja następnie omawiała konieczność utworzenia przynajmniej 40 osad ry-

backich nad morzem. Dla uzyskania poparcia finansowego rządu nastąpi porozumienie z ministerstwem skarbu i likwidującego się ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej. Sekretarzem Komisji morskiej został wybrany pos. Knast (Zw. Lud. Nar.).

## Zniesienie jednego ministerstwa zakwestjonowane.

Stosownie do uchwały komisji konstytucyjnej o zniesienie ministerstwa robót publicznych, komisja robót publicznych i wodna na posiedzeniu wspólnym zamowiały się sprawą przydziału egend tego ministerstwa do innych ministerstw. Wywiązała się jednakże z inicjatywy ludowców dyskusja zasadnicza nad celowością zniesienia tego ministerstwa. Głównym przeciwnikiem zniesienia był pos. Kędzior (Piast) oraz pos. Hausner (P. P. S.). Pierwszy postawił rezolucję żądającą utrzymania ministerstwa robót publicznych. Pos. Dubanowicz zgłosił wniosek odrzucenia głosowania do porozumienia się z Komisją konstytucyjną, ale wniosek jego przepadł 16. głosami w Zw. Lud. Nar. Ch. D., przeciwko 20 ludowców, socjalistów i skł. szczydów.

## Wniosek nagły

posłów Związku Ludowo Narodowego w sprawie usunięcia u-

rzędników i innych pracowników państwowych, nie będących obywatelami państwa Polskiego.

Wobec tego, że ostatni spis ludności wykazał, iż na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są zajęci jako urzędnicy, naukowcy i inni pracownicy państwowi ludzie, nie będący obywatelami polskimi, co jest sprzeczne z obowiązującą ustawą o obywatelstwie polskiem i z przepisami o służbie państwowej, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: Sejm zwoła rząd, aby zgodnie z obowiązującym prawem usunął od urzędowania osoby, nie będące obywatelami polskimi.

## Przeciwko dwóm wicemarszałkom.

Prezydium Sejmu. Związku Ludowo Narodowego wysłało 30 listopada r. b. następującą interpelację do p. marszałka sejmiku ustawodawczego:

Wbrew obowiązującym przepisom regulaminu sejmowego, jedno ze stronnictw sejmowych, mianowicie Polskie Stronnictwo Ludowe, Piast, od dwóch lat ma dwóch wicemarszałków, którzy czynnie występują jako tacy, zarówno w sejmie, jak w sądzie marszałkowskim.

Zapytujemy p. marszałka, czy skłonny jest przywrócić Polskie Stronnictwo Ludowe, aby zgodnie z regulaminem sejmowym było tylko jedno wicemarszałko sejmiku wyznaczony?

# TELEGRAMY.

## Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Wczoraj po południu o godz. 5 w Belwederze odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przewodniczył Naczelnik Państwa.

Na posiedzeniu w Belwederze rozpoznawano między innymi sprawę orderów, w których kapitale jest Naczelnik Państwa.

Następnie Rada Ministrów omawiała relacje Antona G. Olszewskiego z działalności komisji reewakacyjnej i specjalnej.

O 8 wieczorem Rada Ministrów przemieszła się z Belwederu do pałacu Namiotników i do godz. 11 obradowała nad sprawami polityki bieżącej.

## Powrót p. Ponikowskiego.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Wczoraj z rana powrócił z Paryża prezydent Rady Ministrów p. Ponikowski.

Dziś także przedstawił się prezydentowi ministrów nowy prezydent miasta Warszawy p. Stanisław Nowodworski.

Następnie była u p. Ponikowskiego delegacja pracowników państwowych, która konferowała z ministrem w sprawie urzędystwienia posłałów poprawy bytu wysuniętych na ostatnim zjeździe urzędników.

## Zlikwidowanie polskiej misji wojskowej we Francji.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Dla oszczędności z dniem 1-go grudnia r. b. została rozwiązana polska misja wojskowa we Francji; pozostaje tam tylko attache i misja zakupów w składzie kilku osób.

## Dekrety gen. Żeligowskiego.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Z Warszawy przesłał Gen. Żeligowski oświadczenie o przekazaniu walizy zawierającej na Litwie Środki wojny p. Aleksandrowi Męysztowiczowi i jednocześnie o wyznaczeniu wyborów do sejmiku w Wilnie na 8 stycznia. Ogłosił też dekret o amnii, która obejmie przestępstwa służbowe wojskowe, a także te, za które ogłoszono kary administracyjne.

## Wizyta p. Stęfańskiego.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym p. Stęfański był u posła francuskiego p. Panafra. Wizyta ta, w ob. bliskiego wyjazdu p. Stęfańskiego do Moskwy, przysięga poważne znaczenie.

## Wniosek nagły Zw. Lud. Narod.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Związek Lud. Nar. w Sejmie przysłał do łaski marszałkowskiej wniosek, w którym przywołuje ministra sprawiedliwości aby wzdrożył postępowanie sądowe przeciwko p. ministrowi i posłowi p. Bardolowi za nadużycia w czasie paowania tekni ministra.

## Niepokojująca pomoc.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Z Paryża donoszą: Według informacji pism paryskich, wpływowe sfery francuskie wypowiadały się za udzieleniem Niemcom moratorium na spłatę odškodowań z terminem 2-3 letnim. Prasa francuska jest tem bardzo zaniepokojona.

## Skazanie Landri.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.) Z Paryża donoszą: Obróńca oskarżonego Landri w mowie obrończej jako okoliczności la-

godzące wskazuje na to, że śmierci rzekomych ofiar Landri nie stwierdzono, a zwłok postępowanie sądowe nie ujaśniło. Trybunał wydał wyrok skazujący Landri na śmierć, gdyż przysięgli na 46 pytań dotyczących morderstw i zbrodni L. odpowiedzieli twierdząco. Landri przyjął wyrok spokojnie zapowiadając dalej o swej niewinności.

## Kronika polityczna.

Biurowie prasowe ministerjum spraw zagranicznych komunikują:

Na skutek wywiadu, udzielonego przez p. Rosenbauma, posła do sejmiku i ministra rządowi kowieńskiemu, współpracownikowi dziennika „Major Hajit” i zamieszkanego zapewne w formie niedostatek dokładnej w Nr 269 tego pisma z dn. 28 b. m. ministerjum spraw zagranicznych widzi się zmuszone udzielić następujących wyjaśnień:

P. J. Rosenbaum przybył do Warszawy na własne życzenie, za widzą władz polskich, lecz nie na zaproszenie ministra Sarmuntę, lub wogóle rządu polskiego.

P. minister Skirmuntę nie był posłem w I Dumie państwowej, zarówno jak nie był wybrany do rady państwa z tego samego okręgu wyborczego, co p. Rosenbaum. Zachodzi tu prawdopodobnie błąd, żeż p. Rosenbaum, który bierze o obecności ministra Sarmuntę za p. Romana Skirmuntę, b. posła do I Dumy. Ponadto p. minister nie przypomina sobie wogóle, aby kiedykolwiek spotykał się z p. Rosenbaumem.

## Odnaczenia polaków amerykańskich.

Z Paryża donoszą do „Rzeczpospolitej”:

Dowiadując się, że oprócz odnaceń, które zostały nadane Paderewskiemu, Rząd Francuski nadaje Krzyż Legii Honorowej także kilku innym Polakom, kolaborującym w Stanach Zjednoczonych w czasie Wielkiej Wojny. Są to ppł. Szujski, i prezydent Wydziału Narodowego w Chicago, Franczak, przedstawiciel Polaków amerykańskich w czasie wojny w Paryskim Komitecie Narodowym i Starszyński, przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Zjednoczonych i wolnych Wójkowej Komisji, która miała powierzone sobie zadanie organizacji armii polskiej.

## Izba dziennikarska.

Na Komisji prawnej rozpatrywana będą w przyszły piątek sprawy Izby dziennikarskiej. Klub Związku Ludowo Narodowego zasadniczo nie będzie się sprzeciwiał regulacji pracy dziennikarskiej, chociaż pomyślał Izby dziennikarskiej nie został jeszcze niżej zrealizowany w Europie, oprócz Austrii i przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla prasy narodowej. Natomiast uważa, że przedłożony komisji projekt ustawy o regulowaniu prawnym stosunków dziennikarskich musi być gruntownie przerobiony w tym sensie, że Izba dziennikarska nie może mieć charakteru międzynarodowości. Może powstać osobna Izba dziennikarska, łącząca wydawców i pracowników pióra, ale narodów ślą polskich, jak również osobna — żydowskiej. Łączenie wszystkich dziennikarzy

## Główna.

WARSZAWA, 1.12. (tel. wł.)

W dniu dzisiejszym na giełdzie urzędowej notowania były następujące:

|                 |        |
|-----------------|--------|
| Dolary          | 3.410  |
| Puntury szterli | 15.900 |
| Franki fr.      | 240    |
| Marki niem.     | 14 1/2 |

w jedną Izbę przedstawia niebezpieczeństwo zmajoryzowania dziennikarzy polskich przez dziennikarzy żydowskich, oraz tych, którzy są uzależnieni od żydów i krępowaliby swobodę i niezależność prasy narodowej.

## Krwawy plan.

Bolszewicy zamordowali 28 biskupów i arcybiskupów, 1,215 księży i popów, 6,575 profesorów i nauczycieli, 8,800 doktorów i asystentów, 54,650 oficerów armii, 10,500 oficerów policji i żandarmerji, 260,000 żołnierzy, 48,500 żandarmerji i policjantów, 12,950 właścicieli ziemskich, 355,250 różnej kategorii pracowników umysłowych, 192,350 rzemieślników i robotników, 815,100 chłopów.

## Półpłoch wśród wojsk bolszewickich.

„Ridnyj Kraj” podaje wywiad z przybyłym niedawno z Ukrainy setnikiem U. J. Officer ten podaje o sytuacji na Ukrainie następujące szczegóły: Do najtrudniejszych rzeczy należy przejście przez granicę polsko-sowiecką. Granica ta jest strzeżona nie przez wojska bolszewickie, ale przez straż graniczną polską.

Omawiając sprawę samego powstania zaznaczył p. U. J., że powstanie to ma charakter narodowy. Cała ludność śpieszy w szeregi powstańcze, chociaż nie wszystkich się przyjmuje. Do szeregów przyjmuje się tylko tych, którzy stawiają się z bronią, amunicją i z koniem. Dowódcy wojsk powstańczych starają się stworzyć jak największą konnicę, gdyż w walkach nie pozycyjnych gra ona największą rolę. Mobilizacja na Ukrainie nie została jeszcze ogłoszona, zostanie jednak ogłoszona w najbliższym czasie. Obecne walki mają charakter partyzancki i mają na celu dezorientowanie bolszewików i ich urzędów. W wojskach bolszewickich panuje półpłoch. Jedynie komunistyczne oddziały pozostają wierne. Bolszewicy w dalszym ciągu ewakuują Ukrainę. Z miast wywożą wszystko nawet składy żelazne. Dla walki z powstańcami ogłosili mobilizację partyzancką, ponawiając ogólnie ballę ogłosić. Wydali również ukaz, że wszyscy mieszkańcy mają pomagać w zwalczaniu powstania i że wszyscy uczestnicy powstania będą karani śmiercią. Rozrzucają też odezwę tej treści, że Petruszewicz zgłosił się na federację z Rosją i nawiązanie stosunków z rządem moskiewskim.

## Organizacja rusinów.

Ze Lwowa donoszą: Dotychczasowe wyniki śledztwa policyjnego i sądowego w sprawie spisku komunistycznego dostarczyły niezbitych dowodów, że w Małopolsce Wschodniej istniała ruska tajna organizacja wojskowa Zamach Fedaka sił w związku z działalnością tej organizacji, która miała szereg filii w powiatach Wschodniej Małopolski, jak to wykazują

liczne aresztowania na prowincji.

W Kopyczyńcach aresztowano nauczycielkę ludową Olęę Łysą w związku ze sprawą spisku. Również aresztowano studenta Józefa Werwieńca. Zostali oni odesłani do Lwowa. Oprócz tego odesłano do więzień lwowskich kilkunastu włościan, aresztowanych w powiecie czortkowskim.

## Lokale dla sądów pokoju.

Na posiedzeniu Komisji prawniczej Sejmu rozpatrywano i uchwalono z małymi zmianami projekt ustawy o lokalach dla sądów pokoju przyjęto zasadę, że lokale dla sądów pokoju, ocala Skarb państwa lokale zas. które już znajdują się w budynkach gm. nych, pozostają na dotychczasowych warunkach do roku 1925.

## Urlopy dla robotników przemysłowych.

Komisja ochrony pracy rozpatrywała sprawę płatnych urlopów dla pracowników w przedsiębiorstwach przemysłowych. Uchwalono, że robotnicy po pracy jednorocznej w danym przedsiębiorstwie mają prawo do urlopu tygodniowego, po pracy pięcioletniej — do dwutygodniowego. Na wniosek pos. Rudnickiego (Zw. Lud. Nar.) wyrażono odprawę do urlopów płatnych robotników w przedsiębiorstwach.

Na wniosek pos. Rudnickiego (Zw. Lud. Nar.) wyrażono odprawę do urlopów płatnych robotników w przedsiębiorstwach, obejmujących mniej, niż 5 osób. Przyjęto następnie za zasadę, że miesięczna przerwa w pracy nie powoduje utraty praw ciągłości pracy a tem samem prawa urlopu płatnego.

## Państwowy podatek przemysłowy.

Wczoraj Skarbowca zajmowała się wczoraj bardzo ważną sprawą rozciągnięcia ustawy o rozporządzeniu o państwowym podatku przemysłowym, obowiązującym dotychczas tylko w Kongresówce, na cały obszar państwa.

Komisja uchwaliła art. 1. projektu ustawy, przez co zasadniczo przyjęła rozszerzenie tego podatku na zakłady przemysłowe we wszystkich dzielnicach. Przyjęła następnie art. 2., ustanawiający podział miejscowości

na klasy, przyczem Sniatyn przeniesiono z kategorii 3 do 2. Wreszcie podczas ożywionej dyskusji nad art. 3., uchwalono wniosek pos. Wierzbickiego (Zw. Lud. Nar.), ustanawiający stosunek 1 rubla — 100 markom polskim dla rozklasyfikowania przedsiębiorstw przemysłowych. Ustawa bowiem obowiązująca dotychczas tylko na obszarze Kongresówki przyjmuje wszelkiego rodzaju kwoty pieniężne, oznaczone w walucie rublowej, jako podstawę wymiaru podatku. Projekt rządowy przewidywał określenie tego stosunku na 1 rubla — 30 mk. polskim. Wniosek pos. Federowicza (K. P. K.) aby moc ustawy nie rozszerzać na zakłady przemysłowe Małopolski, odrzucono.

W dyskusji nad zmianą od roku 1922 stawek zasadniczo podatku przemysłowego Komisja nie ukończyła jeszcze.

## Sprawa parcelacji.

Komisja rolna wysłuchała referatu przez. Gl. Urzędu Ziemskiego ze stanu sprawy parcelacji dóbr państwowych. Prezes Kiernik odparł w sposób dość politycznie zabarwiony zarzuty, jakoby Gl. Urząd Ziemski nie pracował. Kłam temu sadawajacy czynności dwóch głównych departamentów rolnej i finansowego, których działalność p. Kiernik przedstawił szeroko.

Referent polemizował z przeciwnikami reformy rolnej i broił zasady wywłaszczenia na podstawie przykłałów nowoczesnych państw. Poza tem stwierdził, że reforma rolna jest zgodna z duchem konstytucji polskiej. Merytorycznie podzielił swój referat na trzy części, a mianowicie na skupienie ziemi w ręku państwa, parcelowanie i finansowanie. Referat trwał dwie godziny.

Odnosnie do punktu pierwszego zaznaczył, że po wyczerpaniu zapasu ziemi, oznaczonego w reformie rolnej, trzeba było przystąpić do przymusowego wywłaszczenia nadwyrzki, określonego zasadami reformy. Zrozumiałą jest rzecz, że dotknięci tem zarządzeniem właściciele składają oferty dobrowolnie w celach parcelacji, które atoli, zdaniem referenta, przekreślają całą reformę rolną.

Aparat, służący do przeprowadzenia reformy rolnej, w opinii p. Kiernika, wystarcza najzupełniej, zważywszy to, że geometrów prywatnych można w znacznej mierze użyć do wykonania pracy, nieobciążając budżetu państwowego nimi, jako urzędnikami.

Co do sprawy finansowania całej akcji parcelacyjnej, odniósł się referent z wielkim optymiz-

mem, stwierdzając, że już w przyszłym roku, bez pomocy zewnątrz będzie można cały aparat swobodnie uruchomić.

Dyskusję odroczone do piątku po zabranii głosów przez pos. Poniatowskiego i Świdel, z których ostatni zwracał uwagę na niedostateczność parcelacji rządowej, bez uwzględnienia żywotnych potrzeb i rozwoju gospodarczego osadników.

## Sprawy rolników.

**Ze Związku Ziemiań.** W listopadzie r. skończyła się kadencja pierwszego od założenia Białostockiego Oddziału Związku Ziemiań, na czele którego stał prezes p. Międzyświat Brum, p. Stanisław Hryniewicz — vice prezes: p. Wacław Dziubiński, p. Wacław Malinowski i p. Józef Karpowicz.

Na walnem zebraniu po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, zebrane złożyło serdeczne podziękowanie całemu zarządowi za pracę nad zorganizowaniem związku i utrzymaniem jego żywności w tak ciężkich dla zniszczonego ziemiaństwa warunkach.

Wyborcy powołali do nowego zarządu pp. Stanisława ks. Łosia, Stanisława Górskiego, Stanisława Młodzieckiego, Stanisława Hryniewicza i Józefa Karpowicza, z których na prezesa został wybrany p. Hryniewicz, na vice prezesa ks. Łos i na skarbnika pan Karpowicz.

Zarząd związku będzie się zbierał dwa razy na miesiąc w pierwszy piątek po 15 dniu każdego miesiąca o g. 1 pp. w swojej siedzibie przy ulicy Warszawskiej 18.

Następne ogólne miesięczne zebranie związku odbędzie się 20 grudnia r. o g. 12 i pół. Liczne przybycie p. członków i ich interesy gdyż będą na zebraniu porządane sprawy podatków i datki.

**Związek Ziemiań w Białymstoku** podaje do wiadomości swych członków, iż zebranie ogólne miesięczne odbędzie się dn. 20 grudnia o g. 12 i pół. Na porządku dziennym sprawy podatkowe.

(ws) Wszyscy rolnicy, którzy chcą wydzierżawić ogrody, winni zgłaszać się w godzinach od 9 rano do 4 po południu w biurze Okręgowym Związku Kółek Rolniczych (ul. Warszawska 18).

## W Białymstoku.

— **Z komisji poborowej.** (ws) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji przeglądowej, na którą

stawili się popisowi z powiatu białostockiego. Nie zważając na powiadomienie roczników, że winni są przed stawieniem do przeglądu zarejestrować się w magistracie, większość z nich nie uczyniła tego, skutkiem czego będą zmuszeni jeszcze raz przyjechać na przegląd.

— **Nowy system wydawania paszportów.** (ws) Starostwo rozpoczęło wydawać tymczasowe dowody osobiste za pośrednictwem wręczania przybyłym kartek w ilości 60 sztuk dziennie. Ubiegający się o paszport po otrzymaniu takiej kartki uzyskuje prawo złożenia podania i otrzymania na drugi dzień dowodu. W ten sposób usunie to „ogonki” paszportowe w starostwie.

— **Ułgi dla urzędników.** (ws) Stow. urzędników państwowych w Białymstoku, wyjednalo zgodę właścicieli miejscowych kinematografów na obniżenie o 40 proc. pod warunkiem, że taka sama zniżka uskuteczniłaby być przez Magistrat od podatku miejskiego od kinematografów. W wyniku tego, tutejszy oddział S. U. P. zwrócił się do magistratu o przyznanie 40 proc. zniżki podatku miejskiego od kinematografów, zarządzanych przez ich zrzeszenie swoim członkom. Urzędnicy motywują swą prośbę wysoką opłatą pobieraną za bilety teatralne i kinematograficzne, co uniemożliwia im wypłacenie urzędnikom państwowym uczęszczającym na widowiska.

— **Cenniki żywności.** (ws) W najbliższych dniach starostwo wyda rozporządzenie, dotyczące maksymalnych cen artykułów spożywczych. Cenniki winny być wywieszone na widocznym miejscu i zawierać oprócz wyszczególnienia towarów ich cen, firmę lub nazwisko właścicieli pomiarowni handlowej, oraz adres i datę sporządzenia cennika.

— **C. kier.** (ws) Wydział Agr. rozpoczął wydawać na 1 i 2 oddjanki kart żywnościowych po 1 funcie mączki cukrowej białej i 1 funcie cukru żółtego za opłaceniem 550 mk. kooperatywy i sklepy muszą wykupić cukier do dnia 10 b. m.

— **Maka.** (ws) Wydział Agr. magistratu wydaje dla robotników zakwalifikowanych jako ciężko pracujących po 20 funt. mąki żytniej i 1 i pół funt. mąki cukrowej należnych im za miesiąc wrzesień i 1 i pół funt. mąki cukrowej za miesiąc październik, wszystko za opłatą 1550 mk.

— **Taksa dorożkarska.** (ws) Wczoraj w magistracie odbyły się narady nad ustaleniem taksy dorożkarskiej. Na posiedzeniu byli obecni p. starosta

dr. Rybołowicz, ze strony magistratu jako przedstawiciele pp. Zaleski i Konopiński z Izby skarbowej p. Surowiecki, również przedstawiciel od policji i przedstawiciele dorożkarzy. W trakcie narad nad ustaleniem taksy największą opozycję stawiali przedstawiciele dorożkarstwa i po wy-lu hanu protokółu niczem nie uzasadniając przedstawiciele dorożkarstwa odmówili podpisania. Nie zważając na to opracowana taksa dorożkarska będzie przedstawiana na najbliższe posiedzenie magistratu.

— **O studni.** (ws) Właściciele domów i fabryk polecając dozorcę domowym oczyszczanie chodników, zapomnieli o studniach pożarniczych, które stańdąc się o d. grzą, warstwą śniegu i lodu, są absolutnie niedostępne dla straży ogniowej w czasie gwałtownych wiatrow. Należałoby właścicielom zatroszczyć się o to, aby zawsze mieć zabezpieczone swe budynki i ułatwić pracę straży ogniowej.

— **Do odpowiedzialności.** (ws) Dnia 30 listopada r. b. policja miejska, pociągła do odpowiedzialności za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych Dawida Geldmana (Sienkiewicza 18).

— **Kradzieże.** (ws) Policja ujęła Wacława Karpowicza, Szymona Łukasza, Stanisława Górczaka i Michała Juchowicza, zamieszkałych przy ulicy Nowo Wąsarskiej, którzy kradli drzewo z lasów w Działach.

— W dniu 30 ub. m. funkcjonariusze III kom. aresztowali za usiłowanie kradzieży krzyżów na cmentarzu w Związku dwóch chłopów i znanego złodzieja leka Chłubińskiego, który dopiero przed dwutygodniem został wyuszczony z więzienia. W drodze do komisarjatu zł. łal umi.ąc.

## Z okolicy.

### Pożar w Goniądzu.

W roku bieżącym nawiedzała Goniądz często pożary. W dniu 26 listopada o godz. 12 w nocny wybuchł pożar w młynie Chasaka Białostockiego niszcząc składy zboża i mąki. Młyn i fabryka dałówek, która była umieszczona w części młyna, została doszczętnie spalona. Straty milionowe.

### Wilki.

Wilki w okolicy Osowca nawiedzały stada bydlęstwa i mieszkających. Wczoraj w nocy do wsiowej w tych dniach Zbrzydowskiej, wilki podkopły się do chora, ucały i gwał. i 2 łag.ąta.

I. KRASZEWSKI

(36)

## Grzechy hetmańskie.

Porucznik krzyżał okrutnie, po żołniersku, aż się po całym dworku rozległo. Wzruszony był, gromywał Łowczyową błąd, ale nieulekła, marmurowa tarcza patrzyła nań, nie okazując najmniejszej trwogi. Teodor stał, nie śmiejąc się wnieść.

— Miałem ja tu po co jechać — dodał pan Hiacynt — aby się dowiedzieć, iż moja krew rodziny służyć będzie...

— Zmłuj się, — odparła wdowa — Sam-że wasz Hetman z tą rodziną spokrewniony.

Porucznik ręką machnął.

— Wpakowali mu, moście dobrodziejko, szpiega do domu — zawołał. — Mądra polityka mieć w sądzim obozie sprzymierzeńca! Nie ma! pan Hetman nie da się opłacać, ani podłagać, ani zastraszyć. Maja Czartoryscy Imperatorową, mamy n. y. Króla Francuzkiego i Sasów z sobą. Damy im! pokazemy! Hol hol!

Miał się strasznie Porucznik, i rzucając tak, gdy trafunkiem do stolika się zbliżył, a zobaczył wódkę z flaszka, nalał sobie trzeci kieliszek, wypił go i chlebem w soli umoczonym zakąsił. — Czynność ta dała mu spocząć i ochłonić nieco.

— Niechże mi bratowa dobrodziejka daruje — dodał, całując ją w rękę, — jem się trochę unioś. Ale co prawda to prawda, nie chciałbym, aby moja krew szła na stracone imię... My familja, ze wszystkimi jej adherentami, byle się ruszyła, z kreteśsem znieśliemy... Są jawni łobosze patriae... Najlepszego z królów, pana naszego młodościwego sekują, dreczą, opponują mu się, spiskują... Jedna klika z Massalskimi, Ogińskimi, Brzostowskimi, Flemingiem; ale liga nie pomoże, ani Imperatorowa; Hetman sygnał niech tylko da — nec locus ubi Troia fuit!

Łowczyowa nie zdawała się ani wiele zważać na te przechwałki, ani nawet ich słuchać, — nie czyniły na niej najmniejszego wrażenia; człowiek zaś, co to głosił, nie wydawał się może godnym tego, aby z nim wiodła dysputę.

Z prawdziwie niewieścią zrzecznością postąpiła sobie z hałaśliwym panem bratem. Pod pozorem, że ją służąca wywołala, wyszła na chwilę z pokoju. Porucznik tym czasem poczynił już, wyściskawszy, nawracać synowca, gdy Łowczyowa wolnym krokiem weszła nazad do bawialni, niosąc w rękę szablę w bardzo pięknej złoczonej oprawie.

Była to pamiątka rodzinna, którą okupić chciała syna. Porucznik łakomy był na datki tego rodzaju.

— Zdoje mi się — odezwała się wchodząc, — że szablę ta po Paklewskich, ponieważ Todzio zapewne wojskowo służyć nie będzie, nikomu się słuszniej należeć nie może, jak Porucznikowi...

Spojrzała na syna.

— Spelniam, czuję to, wolę nieboszczyka, wam ją oddaję...

Zwrócił się pan Hiacynt z niezmiernym zapalem ku szabelce i, naprzód ręce bratowej ucałowawszy, zapominając już o wszystkim, chwycił z rąk jej serpentynę.

Począwszy od pięknej pochwy, którą z lubością wielką oczyma pożerał, od rękojesci i skówek, zajął się klingą z napisami i, dobowszy główni, nuż nią w powietrzu wywijając, aż swistała.

Twarz mu promienieć zaczęła... Z poszanowaniem włożył serpentynę nazad, pocałował, do piersi przycisnął i złożył przy czupce... W tej chwili do stołu podano.

Porucznik, już na bratową nastawać nie śmiał; rozmowa się zwróciła na różne sprawy żołnierskie i jakby sam sobie chciał zaprzeczyć, pan Hiacynt jał wszystkie utrapienia, krzywdy i ułiski, jakich doznawało wojsko, melować z przesadą wielką, równą uwielbieniu, niedawno dla tego stanu okazywanemu.

Teodor, edwie się odzywając jakim słowem, milczał; Łowczyowa nie przeszkadzała, rada, że Porucznik o wszystkim zapomni. W ciągu całego obiadu, który zjadał dobrze, wojak rozprawiał tylko o tem, i dopiero na wyjeździe jakoś powrócił do pierwszego przedmiotu.

(C. d. n.)

## Z Kuźnicy.

(Kor. własna).

Dnia 27 listopada z inicjatywy kierownika szkoły p. Kamelaka mistrzostwo tutejsze obchodziło rocznicę powstania listopadowego.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele miejscowym zebrani, których było przeszło 1000 osób ruszyli pochodem do kościoła młodej, gdzie nauczycielka p. B. Baum w pięknych słowach zapoznała z bractwem z historią powstania listopadowego.

Później młodzież szkolna odśpiewała kilka śpiewów patriotycznych, oraz odegrała w szkole komedię. O.

## Z Suchowoli.

(Kor. własna).

W okolicy Suchowoli panuje dur plamisty i powrta, który przypomina coraz to groźniejszą postać.

W jednej tylko wsi Krzywoszczyżynie choruje 700 osób.

Władza odnosi w celu zakwalifikowania choroby, czy była to wies postępująca, czy nie, które uniemożliwiłyby jazdę i wyjazdów do lasów. O.

## Stosunki na pograniczu.

(Kor. własna).

Grajewo, 30 XI.

W okolicy Grajewa doszły kradzieże, nieopłacają się oni bowiem z powodu czynu ścisłości grajewskiej.

Natomiast rozwinęła się ogromnie przemyślność różnorodnych towarów z Prus Wschodnich i Polski. Pomiędzy innymi przemycane są cygara i papierosy, znaczne ilości odzieżnych.

Tak na pograniczu niemiecki kasztan 2 1/2 marki polskiej, (1) nas nie ma przemycania.

Zrętni stosunki pograniczne ułożyły się bardzo dobrze. Polacy i Niemcy pograniczne przysięgły w bardzo dobrych stosunkach z urzędnikami polskimi. Urzędnicy pruscy przyjeżdżają często do Grajewa, aby napić się wódki polskiej, której nie mają, naci na tomiast rezygnują masurów, aby napić się piwa.

Zwrócono uwagę na to, że po długiej stronie granicy polskiej, przeważnie masurzy wsch. dano pruscy. B. F.

## Z Kraju.

Zjazd magazynierów kolejowych. Obył się we Lwowie zjazd magazynierów kolejowych z całej Małopolski i Śląska cieszyńskiego. Przybyło około 300 delegatów. Celem zjazdu było założenie protestu przeciw nieodpowiedniemu zaszeregowaniu magazynierów kolejowych przy ostatniej regulacji płac. Uchwalono w tym duchu rezolucję, w której domagają się magazynierzy zaszeregowania ich do takiej klasy płac, jakie mieli zagwarantowane przez rząd austriacki.

Zwalczanie lichwy żywnościowej. Z Krakowa donoszą. We środę 30 b. m. odbyło się w magistracie krakowskim pierwsze posiedzenie komisji, która ma za zadanie dla naszego miasta. Sędzią są sędziowie z Krakowa i z innych miast. W tym celu, tak z grupy komisarzy, jak i z grupy sędziów, będzie na celi strażnicze walczyli z lichwą żywnościową. Działalność komisji ma być na celach, które raz rozdzielą Rady miejskie, sekretariat będzie przebiegał, sekretariat będzie przebiegał, sekretariat będzie przebiegał.

dniekrotnie tak bardzo znacznej awaryi cen. Również w województwie, jak i po starostwach tworzą się podobne komisje.

Podwyżka w miejscach teatrów warszawskich. Sądził o komisja i audytora uchwaliła wypłatę 04 050 30 mk. tytułem podwyższenia o 50 proc. wynagrodzenia dyrektora, artystów teatrów i aktorów, oraz dodatkowego „tę” o 100 proc. operowej.

## Ze święta.

Spalenie 30 000 niemoralnych książek. W Berlinie został zorganizowany tzw. „Wydział opieki moralnej nad młodzieżą”, polonizujący odzyskane książki i niemieckie, przedstawiające, w teatrze i w kinie, mające na celu etyczne uświadomienie i podniesienie poziomu moralnego młodzieży. Pomiędzy innymi 30 000 egzemplarzy dzieł należących do zakresu skandalicznej brukowej literatury.

Port w Piotrogradzie. Jak donoszą „Lizwieja” moskiewskie, kampania łamania lodów posuwa się bardzo powoli, w porcie jest wszystkie 28 statków, a w drodze do Piotrogradu — 26 statków. Te jeszcze statki mogą być przybite w porcie i wyeksportowane z powrotem, lecz następnie praca zostaje przerwana. W innych w sprawie niewyremontowania na terminy łamaczy lodu postanowiono oddać pod sąd.

Oświadczenie Jena. Von Der Goltz. „Times” donosi, że 2 listopada Jena von der Goltz, wygłosił wiedeńskiego audytora od czytelników, w którym zaznaczył, że Niemcy popełnili w wojnie śmiałość, nie zawarli umowy, przetrzymali z Rosją dodając, że traktat wersalski jest niewykonalny i że

naród niemiecki postanowił nie płacić sprzymierzonym, powinien się zjednoczyć na całej przestrzeni od północy do południa, aby się przeciwstawić żądaniom Ententy.

Egzekucje na Krymie. Ostatnie listy otrzymane tu z Teodozji zawierają wiadomość, że czerezwyczałka w Teodozji rozstrzelała w październiku 100 osób pod pozorem wykrycia spisku. Rzekome wykrycie spisku nastąpiło natychmiast po decyzji rady komisarzy ludowych o skasowaniu oddziału czerezwyczałki.

Ze sprawozdania oddziału wynika, że w ciągu ubiegłego roku rozstrzelano w Teodozji 4 193 osób.

Uchodźcy rosyjscy. Według ostatniego spisu uchodźców rosyjskich w Konstantynopolu — miejscowa kolonia rosyjska znacznie się zmniejszyła. Liczy obecnie 36 960 osób. Emigranci rosyjscy są w ciężkich warunkach materialnych, a nad wszystko odczuwają brak ubrania i obuwia.

## Tajemnicze samobójstwa milionera.

Ze Lwowa donoszą:

W helu Europejskim spełnił samobójstwo właściciel dóbr na Wołyniu Efraim Zuckermań, przez podżegnięcie sobie gardła. Samobójstwo to jest dość tajemnicze. Zuckermań był człowiekiem nadzwyczaj bogatym, a niedawno nabył miłowny majątek na Wołyniu. Niedawno ożenił się z młodą i piękną kobietą, co jednak epuściła i uciekła z jakimś młodym mężczyzną. Przyuszczało to było „przeżył samobójstwo”. Po i waz zamilły parędziesiąt, gdy nie mógł przy sobie, lecz oddał je w przechowanie znajomym, mordatorom w celach rabu krowych wydał się miłej prawdą dobrane.

## Wyjaśnienie.

Redakcja „Kurjera Białostockiego” zarzucona jest pytaniami, skąd „Dziennik Białostocki” otrzymał wiadomość zamieszczoną w Nr 45 tegoż pisma z dnia 26 b. m. jakoby urzędnicy państwowi mieli otrzymać dodatek kresowy, oraz z powodu świąt Bożego Narodzenia trzynastą pensję.

Niemogąc zaspokoić ciekawości naszych czytelników w tej sprawie, gdyż źródło z którego czerpał wiadomości ten dziennik pozostało tajemnicą „Dziennika”; możemy jednak podać, że zainteresowane sfery urzędnicze, ze ustanowionej przez Radę Ministrów Komisji polecono w najkrótszym czasie przygotować dalsze wnioski w sprawie przyszłości z pomocą urzędnikom państwowym, a czego wynika, że poprawa bytu jest na dobrej drodze i odpowiedniego rozporządzenia spodziewać się należy przed świętami Bożego Narodzenia, a wiadomość tą czcimy z Monitora Polskiego Nr 269 z dnia 25 listopada b. r. Ro.

## Kronika Ekonomiczna.

Memoriał fabrykantów. (ws) Krajowy Związek Fabrykantów Włókienniczych w Białymstoku w dniu 28 b. m. przesłał do magistratu odpis memoriału w sprawie pomocy rządu dla przemysłu: 1) udzielając Związkowi kredytu do wysokości 250 000 000 mk., 2) wydać odpowiednie zarządzenia w przedmiocie ułatwienia wywozu wyrobów krajowych na rynki zagraniczne; 3) udzielić rządowych zamówień; 4) w ogólnym wymiarzeniu i egzekwowaniu p. d. Jednocześnie Zarząd przesłał odpisy memoriałów Ministerstwu Skarbu, Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Dziś premjera.

OBRAZ BIBLIJNY

Dziś premjera.

## SULAMITCH

w 5 wielkich aktach podług słynnej powieści GOLDFADENA

## Warsztaty Samochodowe

370

przyjmują wszelkie zamówienia komunikacji samochodowej po mieście i dalsze transporty.

Dwa samochody ciężarowe do dyspozycji o każdej porze. ZALESKI i S-ka. Adres: Botaniczna № 4.

## Obwieszczenie.

Komisja Lkwiana na wyznaczenia w celu ostatecznego zlikwidowania rachunków za dostawy, roboty budowlane i wszelkich na 1. zności przypadających od Dzieln. Bud. Kw. b. D. O. G. Grodno za okres czasu do ewakuacji t. j. dnia 17 lipca 1920 r. wzywa wszystkich mających pretensje do składania tychże na piśmie w zamkniętych kopertach z odpowiednimi dowodami — ewentualnie reprezentantów zawiad. z nimi odpisami dowodów na ręce Dow. Inż. i Sap. w Grodnie do dnia 5 grudnia włącznie.

Za zgodność: Przewodniczący Kom. (—) Podpis niezastelny. sji Likwid. Za zgodność odpisu: Grzywiński m. p. Białostok. Inż. urz. wojsk. VI r.

## Dr. J. WALEWSKI

Choroby włośz, skóra i weneryczne Rynok Kosciuszki 3 przyjmuje od 5-ej do 7-ej wiecz. 699

## Brobne ogłoszenia.

Inteligentna panna niezamężna poszukuje niezawodnie zajęcia. Staszyc 11, Grugorczuk.

Nauczyciel na cytry pedagog na godziny lub lekcje potrzebny od zaraz. Wiadomość ul. Pałacowa 2-a. (w podwórzu parter) A. S.

Oddam na wychowanie dziewczynkę 6-miesięczną chrześcijankę, nie ochrzczonej. Adres można otrzymać w administracji „Kurjera”.

Unieważnia się legitymację zwolnienia wydaną przez Dow. Obozu Litewskich, z daty 6/VIII—1921 r. L. 1061/Inf. opiewającej na nazwisko Aleksandra Korobkowa. Starosta dr. Rybołowicz.

Białostok, dn. 28.XI—1921 r. 597

## Oglašajcie się

w „Kurjerze

Białostockim”.

## INSTALACJE

oświetlenia elektrycznego, dzwonków telefonów i alarmów, reperacje i usługa wianie motorów i dynamo-maszyn

przyjmuje elektromonter

JÓZEF CZMUT 506

Kościełna № 7, naprzeciw poczty.